

ZJAZD PO PANDEMII

W czwartek 9 września w Bielsku-Białej odbyła się sesja sprawozdawcza XIII Walnego Zebrania Delegatów NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie. W obradach wzięło udział 104 delegatów reprezentujących blisko 17 tys. związkowców, skupionych w 150 zakładowych organizacjach z całego regionu.

Związkowe obrady tradycyjnie poprzedziła msza święta, którą dla delegatów odprawił duszpasterz ludzi pracy ks. prałat Józef Oleszko w kościele Trójcy Przenajświętszej. Później nasz duszpasterz, już w trakcie obrad, poprowadził modlitwę za wszystkich związkowców zmarłych w ostatnim czasie.

Gośćmi specjalnymi podbeskidzkiego zjazdu byli m.in. wiceminister rodziny i polityki społecznej Stanisław Szwed, przedstawiciele Państwowej Inspekcji Pracy: Marek Dudek z Katowic i Karol Pietrasina z Bielska-Białej, a także silna reprezentacja związkowych władz: przewodniczący Komisji Krajowej Piotr Duda, jego pierwszy zastępca Bogdan Biś, przewodnicząca Krajowej Komisji Rewizyjnej Anna Kaurzel, szefowie Regionów Częstochowskiego Jacek Strączyński i Małopolska Adam Lach oraz wiceprzewodniczący śląsko-dąbrowskiej „S” Dariusz Gierek. Był także szef Krajowej Sekcji Służby Więziennej NSZZ „S” Andrzej Kołodziejki. Nie zabrakło też emerytowanych już dziś działaczy podbeskidzkiej „Solidarności” – zebrani oklaskami powitali swych starszych kolegów Henryka Keniga, Kazimierza Grajczarka, Henryka Juszczyka i Krzysztofa Chudzika.

– To był bardzo trudny czas dla związkowców, dla wszystkich polskich pracowników – stwierdził w swym wystąpieniu szef Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda. Przypomniał, że podczas pandemii początkowo, tłumacząc się nadzwyczajną sytuacją, strona rządowa próbowała pomijać opinie związków

zawodowych przy najważniejszych dla ludzi pracy decyzjach. Co więcej: pojawiły się zakusy, by wprowadzać w życie antypracownicze rozwiązania. Tylko dzięki natychmiastowej i zdecydowanej reakcji m.in. „Solidarności” ta sytuacja uległa zmianie i powrócono do dialogu i konsultacji, przynajmniej przy najważniejszych sprawach.

Omawiając związkowe osiągnięcia ostatnich lat wymienił, obok przywróconego wieku emerytalnego, wprowadzenie związkowego pluralizmu w służbach mundurowych (wcześniej nie mogła tam działać „Solidarność”), rosnącą systematycznie płacę minimalną. Pochwalił też zapowiedzi zwiększenia kwoty wolnej od podatku, odmrożenia płac w sferze finansów publicznych oraz wskaźnika zakładowego funduszu świadczeń pracowniczych. Jest też oczekiwana przez „Solidarność” od dawna zapowiedź wprowadzenia możliwości odpisu od podatku składki związkowej.

W swym wystąpieniu Piotr Duda zaapelował do związkowców o jak najliczniejsze poparcie akcji zbierania podpisów pod projektem ustawy o emeryturach stażowych. – To był od wielu lat jeden z naszych najważniejszych postulatów. Musimy go zrealizować! – podkreślił przewodniczący. Przypomniał, że „Solidarność” od swego początku opiera się na wartościach chrześcijańskich i tym wartościom chce być nadal wierna. – To często wymaga poświęcenia, wymaga świadectwa, manifestowania swej wiary i swych poglądów. Jesteśmy związkiem chrześcijańskim, naszym patronem jest błogosławiony ksiądz Jerzy Popiełuszko. To wszystko zobowiązuje nas, by iść pod prąd obecnym trendom i modom, by bronić naszych wartości i Kościoła – podkreślił Piotr Duda.

W swym sprawozdaniu przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz przypomniał, że ten zjazd miał się odbyć w październiku ub.r. Wszystko było już zapięte na ostatni guzik – każdy z delegatów otrzymał zaproszenie i wszystkie zjazdowe materiały. W ostatniej chwili, z powodu obostrzeń sanitarnych, obrady trzeba było odwołać. – Tylko dwa razy w historii podbeskidzkiej „Solidarności” nie udało się przeprowadzić zaplanowanych i już przygotowanych zjazdów: raz w styczniu 1982 roku, gdy na przeszkodzie stanęła Woj-



skowa Rada Ocalenia Narodowego, i w roku ubiegłym, gdy pojawił się Covid-19. Przetrwaliśmy stan wojenny, przetrwaliśmy i pandemię, choć na pewno było to i nadal jest dla nas wszystkich nowe i trudne doświadczenie – mówił Marek Bogusz informując zebranych, że z powodu pandemii w minionym 1,5 roku większość szkoleń i zebrań została odwołana lub odbywała się w sposób zdalny. Tak też odbywały się zebrania Zarządu Regionu. Mimo tego nie było takiej sytuacji, żeby członkowie Prezydium ZR lub związkowi prawnicy byli niedostępni w sytuacjach nagłych lub nadzwyczajnych. Podziękował też wszystkim zakładowym działaczom „Solidarności” za wzmożoną i ofiarną pracę w tym trudnym czasie.

Działalność regionalnych struktur „Solidarności” w czasie pandemii została wysoko oceniona przez delegatów – sprawozdania z prac Zarządu Regionu i Regionalnej Komisji Rewizyjnej zostały przyjęte przez zebranych jednogłośnie. Jakby tego było mało, to jeszcze szefowa Krajowej Komisji Rewizyjnej Anna Kaurzel przedstawiła zebranych wyniki kontroli krajowych rewidentów w Regionie Podbeskidzie. – Sprawdzaliśmy realizację związkowych standardów. To między innymi rozwój i promocja Związku, komunikacja wewnątrzwiązkowa, napływ składek i finansowanie działalności, udział w akcjach związkowych. Wszystko to zostało przez zespół kontrolny ocenione bardzo wysoko. Gratuluję państwu takiego regionu, takiej władzy wykonawczej i życzę utrzymania w przyszłości tak wysokich standardów – mówiła szefowa KKR podkreślając, że kontrola w Regionie Podbeskidzie odbyła się na prośbę... podbeskidzkich związkowców. – To pierwszy taki przypadek w skali kraju. Dziękuję wam za to nowe doświadczenie – powiedziała Anna Kaurzel.

W trakcie obrad delegaci dokonali wyborów uzupełniających do Zarządu Regionu. Nowymi członkami ZR zostali Grzegorz Babij z Przed-

siębiorstwa Górniczego „Silesia” z Czechowicz-Dziedzic i Jerzy Chrzęszcz z „Solidarności” Pracowników Samorządowych w Oświęcimiu. Z kolei Wanda Stróżyk, szefowa MOZ NSZZ „Solidarność” FCA Poland, została wybrana ósmym podbeskidzkim delegatem na Krajowy Zjazd NSZZ „Solidarność”.

Walne Zebranie było okazją, by uhonorować zasłużonych związkowców. Za dotychczasową pracę na rzecz poprawy warunków pracy specjalnymi statuetkami i dyplomami uhonorowani zostali społeczni inspektorzy pracy: Andrzej Grygny z Grupy Żywiec oraz Mirosław Kitowski z PPG Polifarb w Cieszynie. Z kolei Piotr Górny z Finnveden-Bulten za wieloletnią pracę w Krajowej Sekcji Metalowców NSZZ „Solidarność” otrzymał... pamiątkową szablę.

Innym efektem obrad jest kilkanaście zjazdowych dokumentów, w tym stanowisk dotyczących koniecznych zmian w ustawie o rozwiązywaniu sporów zbiorowych i kodeksie pracy, odnoszących się do napiętej sytuacji w spółce Marelli i w sektorze paliwowo-energetycznym, na temat płac w oświacie i służbie zdrowia. Związkowcy podjęli też decyzję o uhonorowaniu jedenastu osób tytułami „Zasłużonego dla podbeskidzkiej Solidarności”.

Przyjęli też stanowisko w sprawie obrony wartości chrześcijańskich. Czytamy w nim m.in.: „Szczepimy godność każdego człowieka i jego prawo do własnych wyborów, ale nie możemy milczeć, gdy obserwujemy bezwzględną ekspansję obcej nam ideologii przy równoczesnym obrażaniu naszych uczuć i naszej wiary, przy wykpiwaniu instytucji rodziny, przy deprecjonowaniu postaw patriotycznych. Nie możemy pozwolić, byśmy ze swoimi poglądami oraz przywiązaniem do naszej wiary i tradycji stali się dyskryminowaną mniejszością we własnym kraju”.



TURNIEJ PIŁKARSKI ZA NAMI

W sobotę 4 września br. na boisku LKS Golezów zostały rozegrane zawody piłkarskie o puchar Przewodniczącego Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”. W turnieju wzięło udział blisko 120 zawodników reprezentujących organizacje związkowe z zakładów na terenie Podbeskidzia: Celma-Indukta z Bielska-Białej, Proseant Bielsko-Biała, Belos Bielsko-Biała, PPG Cieszyn, ZGK w Cieszynie, Straż Miejska Cieszyn, Straż Pożarna Bielsko-Biała, Straż Pożarna Cieszyn, Kuźnia Polska Skoczów oraz organizacje z Sekcji Więziennictwa, reprezentujące pracowników Zakładów Karnych Zabrze oraz Gliwice.

Zwycięzcą turnieju została drużyna z Celmy-Indukty, drugie miejsce zajęła Straż Pożarna z Bielska-Białej, a na najniższym stopniu podium uplasowała się reprezentacja Zakładu Karnego z Zabrze, natomiast czwarte miejsce

zajęła Straż Pożarna z Cieszyna. Najlepszym strzelcem turnieju (z wynikiem 12 bramek) został Marek Skura, reprezentujący Zakład Karny z Gliwic.

Puchary dla najlepszych drużyn wręczył przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz.

Składam serdeczne podziękowania gospodarzom obiektu w Golezowie oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do sprawnej organizacji turnieju.

MICHAŁ MAREK



PŁACA MINIMALNA I STAWKA GODZINOWA W 2022 ROKU

Decyzją Rady Ministrów płaca minimalna na rok 2022 została określona na 3010 zł, co oznacza, że w porównaniu do roku 2021 wynagrodzenie minimalne wzrośnie o 210 zł – tj. o 7,5 proc.

„W związku z tym wzrośnie również stawka godzinowa. W roku 2022 stawka godzinowa będzie wynosiła 19,70 zł. Również jest to wzrost o 7,5 proc.” – powiedziała minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małąg.

Jak podkreśliła, w 2015 roku płaca minimalna wynosiła 1750 zł, obecnie wynosi 2800 zł, a od 1 stycznia 2022 roku – 3010 zł. To oznacza, że wynagrodzenie minimalne wzrosło o 72 proc. „To jest bardzo duży wzrost” – oceniła minister. Wyjaśniła, że właśnie dzięki temu realna sytuacja i funkcjonowanie gospodarstw domowych w Polsce się polepsza.